

Ks. Andrzej Targosz

FORMY DUSZPASTERSTWA BIBLIJNEGO MŁODZIEŻY. NA KANWIE DZIAŁALNOŚCI FELICJI ŻUROWSKIEJ

W historii polskiego duszpasterstwa młodzieży w okresie międzywojennym miejsce szczególne przypada kobiecie, Felicji Żurowskiej. Urodziła się 27 grudnia 1896 r. w Podhajczykach, w ówczesnej Małopolsce Wschodniej. Do szkoły podstawowej i średniej uczęszczała w Jarosławiu. Po zakończeniu I wojny światowej zdobyła wykształcenie zawodowe rolnicze. Całe jednak dalsze życie poświęciła przede wszystkim pracy wychowawczej wśród młodzieży. Na początku lat dwudziestych zaangażowała się w pracy poznańskiej centrali Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Zetknęła się wtedy z wieloma wybitnymi duszpasterzami i działaczami młodzieżowymi, m. in. z ks. Walerianem Adamskim, ks. Leopoldem Biłko, ks. Janem Czerniakiem (późniejszym biskupem), ks. Witoldem Klimkiewiczem, Władysławem Oleksy, Stanisławem Sedlaczkiem, Janem Tokarskim, ks. Andrzejem Wronką (późniejszym biskupem) i in. W roku 1928 wysłano ją z Poznania, za stypendium Księgarni św. Wojciecha, do belgijskiej Katolickiej Szkoły Społecznej w Brukseli, by zapoznała się z osiągnięciami JOC-u, silnie rozwiniętej tam organizacji młodzieży. Kilkuletni pobyt w tym środowisku i mocny wpływ szczególnie ks. Jean Belpaire, profesora tamtejszej szkoły, uczyniły z niej wielką entuzjastkę wypracowanych w JOC-u metod formacji biblijnej. Po powrocie do kraju pracowała dalej z młodzieżą; była kierowniczką referatu wydawniczego i referentką oświatową. Redagowała następujące czasopisma: „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży. Czasopismo dla członków Zarządu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Poznaniu” (od 1935 r. zatytułowane: „Kierownik. Pismo dla kierowników Oddziałów Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży”); „Przyjaciel Młodzieży. Pismo Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej” (od 1936 r. zatytułowane: „Przyjaciel Młodzieży. Miesięcznik Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej”); „Młoda Polka”, pismo poświęcone młodzieży żeńskiej. Równocześnie współredagowała „Scenę oświatową”, będącą dodatkiem do „Kierownika”, oraz współpracowała z „Biblioteką Teatralną” i „Biblioteką Wieczornicową”. Jest autorką kilku książek, pogadanek, sztuk teatralnych dla młodzieży oraz wielu artykułów w prasie katolickiej¹.

¹ Por. J. Kotyza, *Felicja Żurowska*, „Tygodnik Powszechny” 32 (1978) nr 10, 6; F. Żurowska, *Ewangelia w pracy społecznej*, Poznań 1936, VIII, 47.

Głównym nurtem działalności pisarskiej F. Żurowskiej było pragnienie przeszczepienia na grunt polski, metod formacji biblijnej młodzieży. Zadała sobie wiele trudu, by wzory poznane w Belgii dostosować do polskich warunków. W ten sposób powstała idea kółek wychowawczych dla przodowników Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ), jako odpowiedników belgijskich „circles d'etudes”. W ich ramach zaczęto posługiwać się najpierw metodą pogadań ankietowych, a później metodą pogadań ewangelicznych i kwadransów ewangelicznych. Metodom kwadransu i pogadanki ewangelicznej poświęciła główną swoją pracę: *Ewangelia w pracy społecznej*, wydane w roku 1936. Jest to swego rodzaju podręcznik metodyczny formacji biblijnej młodzieży. Zawiera on bogaty materiał teoretyczny dla pracy wychowawczej, konkretne propozycje metod oraz wypowiedzi ankietowe wielu działaczy, wychowawców i młodzieży pod adresem wspomnianych metod pracy wychowawczej. F. Żurowska rozwinęła w swej książce tezę, że odrodzenie społeczeństwa pod względem religijno-moralnym może nastąpić jedynie na drodze pogłębienia życia wewnętrznego wierzących, szczególnie młodzieży. Pierwszorzędne znaczenie przyznawała znajomości zasad katolickich i modlitwy myślniej. Pogadanki i kwadransy ewangeliczne wybrała jako najskuteczniejsze narzędzia dla zaznajomienia młodzieży z zasadami ewangelicznymi i przygotowania jej do praktyki samodzielnego rozmyślenia².

Po II wojnie światowej przeniosła się do Krakowa. Początkowo pracowała w kościelnym „Caritasie”, współredagując wydawany przez tę organizację miesięcznik. Od roku 1947 czynnie współpracowała z powstałą na terenie archidiecezji krakowskiej organizacją młodzieży pod nazwą „Żywy Różaniec Dziewcząt” (ŻRD). Dla potrzeb tej organizacji wydała książkę pt. *Dał im moc*, zawierającą 50 rozważań ewangelicznych dla dziewcząt do prywatnego rozmyślenia³. W latach 1953—1956 pracowała w wydziale duszpasterskim Kurii krakowskiej. Po 1956 r. włączyła się znowu w pracę organizacyjną, pomagając w urzędzaniu rekolekcji dla kościelnych i organistów. Pomagała także przygotowywać pomoce homiletyczne, liturgiczne i katechetyczne dla duszpasterzy. Pisała artykuły do „Tygodnika Powszechnego”, „Przewodnika Katolickiego” i „Gościa Niedzielnego”. Publikowała dalsze pogadanki i rozważania w „Ruchu Biblijnym i Liturgicznym”, w „Sodalis Marianus” i w okólnikach Kurii krakowskiej. Za długoletnią pracę została odznaczona przez Pawła VI orderem „Pro Ecclesia et Pontifice”. Zmarła w wieku 81 lat, 2 grudnia 1977 r. w Krakowie⁴.

² Tamże, 3n, 29n. F. Żurowska doceniała także wartość formacyjną Starego Testamentu, ale uważała, że jest to lektura trudniejsza i mniej przydatna w pracy z młodzieżą. *Ewangelia...*, 20.

³ Pierwsze wydanie tej książki (Poznań 1939) zostało zniszczone całkowicie przez okupanta.

⁴ Por. J. Ko ty z a, dz. cyt., 6.

Swoje długie i pracowite życie poświęciła F Żurowska sprawie religijnego wychowania młodzieży polskiej. Wśród proponowanych przez nią metod formacji biblijnej na pierwszym miejscu wymienić należy pogadankę ewangeliczną. Najogólniej biorąc, była ona wyczerpującą dyskusją na tematy ewangeliczne. Wykorzystywana była przede wszystkim w ramach pracy kółek wychowawczych. Metoda pogadaniek ewangelicznych uczyła młodzież aktywnego myślenia i ułatwiała samodzielne przyswajanie postaw ewangelicznych. Na jedną pogadankę przeznaczano od jednej do półtorej godziny. W ten sposób stanowiła ona jeśli nie wyłączny, to główny punkt programu posiedzenia kółka wychowawczego. Stosowane były dosyć rzadko. Zazwyczaj w okresie Adwentu i Wielkiego Postu lub raz w miesiącu. Przeprowadzenie spotkania według tej metody wymagało solidnego przygotowania ze strony prowadzącego. Polegało ono na przemyśleniu wybranych do pogadanki tekstów i na opracowaniu pytań mających być podstawą dyskusji młodzieży⁵.

Pogadanka ewangeliczna składała się zasadniczo z pięciu części: z odczytania tekstu Ewangelii, analizy tekstu, zastosowania, rozważania i postanowienia. Na początku spotkania, po modlitwie do Ducha Św. zastanawiano się krótko, czy wykonano postanowienia powzięte na poprzedniej pogadance. Wyznaczony tekst Ewangelii czytali najpierw wszyscy w milczeniu, a następnie ktoś z młodzieży odczytywał go głośno starając się przy tym akcentować słowa jego zdaniem najważniejsze. Zasadniczą częścią pogadanki była dyskusja nad treścią przeczytanej Ewangelii. Posługiwano się w niej głównie trzema metodami pomocniczymi: trzech dziedzin, analizy szczegółowej i koreferatową.

Metoda trzech dziedzin prowadziła do zrozumienia pojęć abstrakcyjnych, dotyczących rzeczywistości nadprzyrodzonej, drogą omówienia analogicznych zjawisk konkretnych. Stosowano ją najczęściej do przypowieści i wszelkich porównań ewangelicznych. Najpierw porównanie ewangeliczne brano dosłownie i starano się zrozumieć znaczenie rzeczy, do której porównał Jezus jakąś prawdę nadprzyrodzoną. Gdy w Ewangelii była mowa np. o światłości (pogadanka pt. „Wyście światłem świata”, oparta na perykopie Mt 5, 13—16), rozpoczynano dyskusję od wymieniania powszechnie znanych źródeł światła i wzajemnego ich porównania. Dalej omawiano znaczenie różnych rodzajów światła w życiu każdego człowieka, by uczestnicy spotkania uświadomili sobie, dlaczego Jezus wspominał w swej przypowieści o świetle. Ta część pogadanki nazywana była dziedziną zmysłową. Dalszy tok dyskusji miał wprowadzić młodzież na wyższy stopień rozumo-

⁵ Por. F. Żurowska, *Kółka wychowawcze w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej*, Poznań 1932, 15 n; *Taż Ewangelia...*, 40n, 72n.

wania. Starano się wyszukać takie pojęcia abstrakcyjne, które miałyby pewne podobieństwo do zjawisk konkretnych, poznanych wcześniej. Ten etap dyskusji nazywano dziedziną umysłową. We wspomnianym przykładzie pogadanki koncentrowano uwagę młodzieży na dziedzinie ludzkiej myśli i pracy rozumu. Prowadzący starał się stawiać takie pytanie, by uczestnicy dyskusji dostrzegli analogię pomiędzy potrzebą zwykłego światła a życiowym znaczeniem inteligencji, uczenia się i troski o doskonalenie swych umiejętności zawodowych. Na tym poziomie dyskusji młodzież stwierdzała istnienie rzeczywistości wprawdzie niedostępnej ludzkim zmysłom, ale nie mniej ważnej w życiu każdego człowieka niż światło słońca. Z kolei dyskusja przenosiła się na płaszczyznę życia nadprzyrodzonego (dziedzina nadprzyrodzona). Poprzednie części dyskusji miały podprowadzić do zrozumienia i przyjęcia właściwej nauki zawartej w danym urywku Ewangelii. To, co było dotąd jedynie analizą zjawisk życia codziennego, miało przekształcić się we wspólne rozmyślanie nad Dobrą Nowiną. Widać to wyraźnie na przykładzie omawianej pogadanki. Prowadzący wykorzystując wnioski z dotychczasowej dyskusji udowodniał najpierw, że nie wyczerpują one całej prawdy o życiu człowieka. Kolejne pytania pomagały młodzieży dostrzec takie sytuacje w ich znaczeniu, które wskazywały na obecność i działanie Boga. Następnie wykorzystywał wiedzę katechizmową młodzieży i prowadził całą rozmowę w ten sposób, by wszyscy podjęli główną myśl Chrystusowej nauki. Cała dyskusja doprowadziła więc młodzież do wniosku, że Jezus Chrystus mówiąc o światłości mówił o wierze. Tą wiarą powinni kierować się Jego uczniowie i ona powinna rodzić w ich życiu dobre czyny. Wtedy ich życie stanie się dla ludzi światłem wskazującym drogę do Chrystusa⁶.

Metoda analizy szczegółowej skupiała uwagę młodzieży na Osobie Jezusa Chrystusa. Polegała ona na obserwacji Jego postaw oraz analizie znaczenia słów Jego i osób biorących udział w opisanym wydarzeniu ewangelicznym. Dążono do tego, by porównanie ewangelicznych zdarzeń i sytuacji z faktami życia współczesnego prowadziło do większego przyłgnięcia młodzieży do Pana Jezusa. Oczywiście przez przyjęcie sposobu myślenia i działania zgodnego z Ewangelią. Prowadzący starał się tak pokierować dyskusją, by młodzi jej uczestnicy właściwie odczytali zasadniczą myśl danej nauki Jezusowej, wynieśli jasne pojęcie, czego On uczy, i zdobyli umiejętność indywidualnego rozważania Ewangelii. Metodę analizy szczegółowej wykorzystywano przede wszystkim do perykop o charakterze historycznym (wydarzenia z życia Jezusa, cuda) i do analizy innych sytuacji opisanych w Ewangeliach. Przy tej metodzie, we wprowadzeniu do dyskusji, jeszcze przed odczytaniem Ewangelii, starano się nawiązać do jakiegoś ogólnie znanego faktu z życia danego środowiska. Chodziło o zo-

⁶ Tamże, 46—49, 56, 92—98.

brazowanie i przybliżenie młodzieży sceny ewangelicznej. Próbowano to osiągnąć w dwojaki sposób: przez dyskusję z młodzieżą albo zagajenie. W pogadance „Lekarz dusz”, F. Żurowska w ten właśnie sposób nawiązała do sceny opisującej gromadzenie się ludzi wokół Jezusa w Kafarnaum. Wykorzystała fakt, że młodzież już nieraz brała udział w zlotach organizacyjnych i różnych zebraniach, podczas których wygłaszane były konferencje i referaty. Zwróciła uwagę młodzieży na znaczenie mówcy, ludzi przychodzących go słuchać, na całą atmosferę gromadzącego się tłumu, reakcje, oczekiwania. Miało to na celu tak zainteresować młodzież, by w czytanim następnie tekście ewangelicznym odnaleźli niejako siebie, swoje przeżycia i spostrzeżenia. Po tej krótkiej aktualizacji wprowadzającej w pogadankę, odczytywano tekst Ewangelii i rozpoczynano dyskusję. Pytania formułowano w ten sposób, by dyskusja objęła cały tekst przeczytanej perykopy: każde zdanie, wszystkie istotne myśli. Najświęcej uwagi poświęcano słowom Jezusa Chrystusa. Nie wdawano się przy tym w szczegółowe i naukowe analizy egzegetyczne. Pytania były proste i tak ujęte, by każdy uczestnik dyskusji bez trudu odnalazł na nie odpowiedź w tekście Ewangelii. Autorka korzystała tu z popularnych komentarzy egzegetycznych. Ponadto, aby przybliżyć młodzieży wydarzenie opisane w tekście, posługiwała się chętnie mapą Ziemi Świętej⁷. Metoda analizy szczegółowej wymagała więc jasnej myśli przewodniej i pewnej dyscypliny w czasie dyskusji⁸.

Metoda koreferatowa była trzecią spośród stosowanych podczas pogadań ewangelicznych. Posługiwano się nią w pracy z młodzieżą najstarszą, mającą odpowiednie przygotowanie intelektualne. Polegała ona najpierw na samodzielnej pracy pisemnej. Każdy uczestnik formułował na piśmie uwagi, jakie mu się nasunęły przy lekturze i rozważaniu wybranego na posiedzenie kółka wychowawczego tekstu Ewangelii. Na spotkaniu każdy odczytywał swój referat, a następnie dyskutowano nad ich treścią. Na zakończenie wszystko podsumowywał prowadzący spotkanie. W ten sposób przeprowadzono pogadankę noszącą tytuł „Syn marnotrawny”, opartą na perykopie Łk 15, 11—32. Do przygotowania referatów wyznaczono kilka tylko osób. Dla ułatwienia prowadzącym sformułował pytania, by ukierunkować uwagę młodzieży na sprawy istotne. Sama dyskusja w trakcie spotkania polegała na tym, że uczestnicy razem z prowadzącym spotkanie dopowiadali swoje uwagi do wypowiedzi kolegów, którzy odczytywali referaty. W rezultacie więc spotkanie było żywe, angażowało czynnie większość młodzieży i dawało kierownikowi możliwość wyjaśnienia uczestnikom wielu wątpliwości. Zaletą metody koreferatowej było to,

⁷ F. Żurowska korzystała w tej pogadance z wyjaśnień egzegetycznych W. Szczepańskiego, *Bóg-Człowiek*, Kraków 1924². *Ewangelia...*, 109n.

⁸ Tamże, 52, 106—118; *Taž, Przyjaciel*, „Kierownik” 15 (1936), 129—130.

że umożliwiała indywidualną pracę nad tekstem Ewangelii. Brak jej było jednak wyraźnej myśli przewodniej⁹.

Trzecim stałym elementem w strukturze pogadanki ewangelicznej było zastosowanie. Przeprowadzano je drogą dyskusji. Polegało ono na omówieniu, jak na danym terenie przedstawia się rozumienie poruszonego na zebraniu problemu lub praktyka jakiejś zasady ewangelicznej. Inaczej mówiąc, było to zastosowanie kerygmatu perykopy do życia uczestników spotkania. Skutkiem miało być zrozumienie, że Ewangelia jest zawsze aktualna, a rozwiązania życiowe dawane przez Pana Jezusa są najdoskonalsze. Pytano więc, czy podobne zdarzenia zachodzą obecnie, czy można spotkać podobne postawy ludzi, czy jest możliwe postępowanie według nauki Jezusa Chrystusa. Niektóre pytania dotyczyły wprost spraw życia samej organizacji młodzieżowej¹⁰.

Po zastosowaniu następowało rozważanie. Odbywało się ono w milczeniu. Miało charakter rachunku sumienia. Każdy powinien był w skupieniu zastanowić się, jak zastosować poznaną prawdę do siebie. Była to także okazja, by młodzież krytycznie oceniła własne postępy w pracy nad sobą. Rozważaniem kierował prowadzący pogadankę. Najpierw stawiał pytania, w świetle których każdy miał ocenić swoje postępowanie (rozważanie indywidualne), a potem inne, wymagające oceny postępowania całego kółka wychowawczego (rozważanie wspólne). Rozważanie trwało oczywiście krótko, kilka minut, ale moment wyciszenia miał duże znaczenie w procesie formacji¹¹.

Ostatnią częścią pogadanki ewangelicznej było postanowienie. Podejmowano je w ramach dyskusji. Prowadzący stawiał szereg pytań i propozycji postanowień, z których młodzież wybierała najodpowiedniejsze lub proponowała własne. Chodziło przede wszystkim o to, by postanowienia wypływały z woli całego zespołu oraz by były życiowe, praktyczne, konkretnie sprecyzowane i możliwe do zrealizowania. Od tego zależała w dużym stopniu ich skuteczność w kształtowaniu postaw młodzieży. Postanowienia dotyczyły zazwyczaj wiedzy religijnej, życia wewnętrznego, sytuacji społecznej w danym środowisku i życia w organizacji. Wszystkie były próbą znalezienia konkretnych rozwiązań mogących albo zaradzić dostrzeżonym brakom, albo rozwiązać bardziej jakieś dobro. Niekiedy postanowienia miały obudzić w młodzieży zapał apostołski. Charakterystyczne jest jedno z postanowień proponowanych przez autorkę: „Powziąć praktyczne postanowienia wspólnej akcji propagandowej wśród młodzieży w sprawie spowiedzi św., zwłaszcza wielkanocnej”¹². Po zakończeniu dyskusji nad postanowieniami zazwyczaj odczytywano jeszcze raz głośno analizowany tekst Ewangelii. Następnie odmawiano modlitwę, która nawiązywała do treści odbytej pogadanki. Jeżeli dany zespół prowadził protokół

⁹ Tamże, *Ewangelia...*, 55n, 119—134.

¹⁰ Tamże, 49, 54n, 105.

¹¹ Tamże, 51.

¹² Tamże, 118.

z każdej pogadanki, zapisywano w nim przede wszystkim postanowienia dotyczące wspólnego działania w terenie.

Omówiona metoda pogadanki ewangelicznej stawiała przed kierownikiem kółka dosyć duże wymagania: odczytanie głównej myśli perykopy, jasne określenie celu pogadanki, opracowanie jednoznacznych pytań do dyskusji, czuwanie nad sprawnym jej przebiegiem, przygotowanie konkretnych i możliwych do spełnienia postanowień. Okazała się ona jednak bardzo dobrym narzędziem w procesie formowania religijności młodzieży. Nie była jedyną ani też najczęściej stosowaną metodą tego typu pracy z młodzieżą. Dawała jednak młodzieży najwięcej okazji do zetknięcia się z konkretnym tekstem Ewangelii, dyskusji w małej grupie i pogłębionej refleksji religijnej.

II

W opinii wielu autorów okresu międzywojennego kwadrans ewangeliczny uchodził za najpopularniejszą metodę zaznajamiania młodzieży z Ewangelią¹³. Stanowią one drugą z proponowanych przez F. Żurowską metod formacji biblijnej młodzieży. Były łatwiejsze do przygotowania i przeprowadzenia niż pogadanki ewangeliczne. Przy pomocy tej metody usiłowano nie tylko zbliżyć młodzież do Pisma św. i zaznajomić z nim, ale również obudzić w nich pragnienie częstszego, codziennego kontaktu ze świętą Księgą. Celem dalszym było — podobnie jak przy pogadance — nauczyć młodzież modlitwy myślniej, czyli rozmyślenia w oparciu o tekst Ewangelii.

W programie posiedzenia kółka wychowawczego na kwadrans ewangeliczny poświęcano pierwsze 10 do 15 minut. Zasadniczo prowadzony był osobiście przez kierownika kółka, ale w wypadku jego nieobecności mógł być odczytany przez jednego z uczestników spotkania. Tekst kwadransa przygotowywany był w formie referatu, wykładu lub konferencji. Jeśli prowadzący formułował w jego trakcie jakieś pytania, to nie w celu wzbudzenia dyskusji, lecz dla przypomnienia i powtórzenia treści przeczytanego wcześniej urywka Ewangelii (np. Gdzie się toczyła akcja? Co dana osoba zrobiła czy powiedziała?). Były to więc tylko krótkie dopowiedzenia młodzieży. Jeśli chodzi o częstotliwość wykorzystywania tej metody w pracy kółek wychowawczych, to praktyka była różna. Wyłączywszy spotkania, na których odbywały się pogadanki ewangeliczne, można było według F. Żurowskiej przeprowadzić ok. 20 kwadransów rocznie¹⁴. Swoją

¹³ Por. W. Lesiak, *Droga na szczyty*. 12 kwadransów ewangelicznych, Poznań 1938, 3; M. Rode, *Kształcenie i wychowanie religijne*, „Gazeta Kościelna” 45 (1938), 436; K. Rogóż, *Wychowanie religijne w stowarzyszeniach Akcji Katolickiej*, w: *Pamiętnik II Tygodnia katolicko-społecznego*, Tarnów 1935, 69—72.

¹⁴ Por. F. Żurowska, *Ewangelia...*, 32, 40.

budową kwadrans ewangeliczny przypominał pogadankę. W jego strukturę wchodziły nast. elementy: odczytanie tekstu Ewangelii, analiza tekstu, zastosowanie, rozważanie, postanowienie.

Spotkanie rozpoczynało się modlitwą do Ducha Świętego i Matki Bożej. Tekst urywka Ewangelii odczytywał zazwyczaj sam prowadzący. Następnie przeprowadzał krótką egzegezę tekstu, tzn. wyjaśniał słowa, zwyczajnie lub analizował przebieg danego wydarzenia ewangelicznego. Gdy tekst był trudniejszy i wymagał wyjaśnienia, trzeba było korzystać z komentarzy biblijnych. Przykładem może być kwadrans ewangeliczny pt. „Szata godowa”, oparty na perykopie Mt 22, 11—14. Autorka korzystając z osiągnięć współczesnej sobie egzegezy biblijnej wyjaśniła mogącą się zrodzić u młodzieży wątpliwość, czy postępowanie króla z przypowieści wobec zaproszonego na ucztę było sprawiedliwe. Potem dopiero wskazała na analogię: szata godowa a łaska uświęcająca¹⁵. Przy innych tekstach biblijnych, łatwiejszych do jednoznacznego zrozumienia przez młodzież, analiza tekstu sprostowała się do wyakcentowania istotnych myśli. Gdy chodzi o tematykę kwadransów, to zasadniczo koncentrowano się na perykopach niedzielnych. Analizowano te teksty, by pogłębić ich rozumienie u młodzieży. Poza tym analizowanie tekstów, z którymi młodzież już nie raz się spotkała w kościele, było łatwiejsze do zrealizowania w tak krótkim czasie. Można też było nawiązać ze słuchaczami kontakt nawet wtedy, gdy podczas spotkania nikt z młodzieży nie miał przy sobie tekstu Ewangelii. Tematykę kwadransów ewangelicznych kierowano także ku problematyce typowo młodzieżowej. Były więc kwadransy o powołaniu kapłańskim dla chłopców i zakonnym dla dziewcząt, o dawaniu dobrego przykładu, obowiązku pracy nad sobą i in.¹⁶

Po analizie tekstu następowało zastosowanie. Polegało ono na takim powiązaniu istotnych myśli przeanalizowanego tekstu Ewangelii z życiem, by ukazały się one młodzieży jako fundament wszelkiej prawdy i każdego działania. Było więc wyciąganiem życiowych wniosków z Ewangelii. Prowadzący podsuwał młodzieży jedno lub kilka możliwych zastosowań poznanej prawdy w życiu. Pobudzało to ich do refleksji, która stawała się rozważaniem. Na oba punkty programu kwadransu prowadzący miał zazwyczaj tylko chwilę czasu. Na zakończenie podawano młodzieży postanowienie dla wszystkich. Postanowienie takie było zwykle bardzo wzniosłe i ogólne, np. „Bądźmy zawsze wierni wezwaniu i dążmy wytrwale na szczyty”, lub „Spróbuj spędzić jeden dzień tak, aby wszystko co uczynisz nosiło na sobie znamię miłości bliźniego”¹⁷. Jeśli prowadzono protokoły, notowano

¹⁵ Tamże, 135—137. Korzystała z komentarza D. Buzy, *Les Paraboles*, Paris 1932.

¹⁶ Por. F. Żurowska, *Szata godowa (Mt 22, 1—14)*, w: *Ewangelia...*, 135—140; *Taż Wskrzeszenie młodzieńca z Nain (Łk 7, 11—17)*, *Ewangelia...*, 131—144.

¹⁷ *Taż*, *Odnazka*, „Kierownik” 17 (1938), 103.

w nim krótko temat kwadransa, główną myśl i wspólne postanowienie. Po skończonym kwadransie kontynuowano posiedzenie kółka, przechodząc do spraw organizacyjnych.

Chociaż w metodzie kwadransa ewangelicznego na analizę tekstu Ewangelii poświęcano tylko kilkanaście minut, jego rola w formacji biblijnej młodzieży była zasadnicza. Był bowiem metodą najczęściej stosowaną i dzięki niemu każdemu spotkaniu młodzieży towarzyszyło rozważanie Pisma św.

Minęło już prawie 50 lat od czasu, gdy E. Żurowska wzbogaciła nasze duszpasterstwo biblijne młodzieży metodami kwadransa i pogadanki ewangelicznej. Możemy dzisiaj powiedzieć, że czas potwierdził słuszość i wartość jej wysiłków. W świetle Soboru Watykańskiego II (por. KL 35, 51; KO 22, 25; DA 4), wielu dokumentów Kościoła¹⁸, wypowiedzi współczesnych biblistów polskich¹⁹ i praktyki duszpasterstwa młodzieży²⁰ metody kwadransa i pogadanki ewangelicznej okazują się trwałym wkładem w historię polskiego duszpasterstwa biblijnego. Może więc warto i dzisiaj, w trosce o to, jak przybliżyć młodzieży Pismo św., sięgnąć do dorobku F. Żurowskiej?²¹

Kraków

KS. ANDRZEJ TARGOSZ

¹⁸ Por. *Lekcjonarz Mszalny*, t. I, Wprowadzenie, Poznań 1972, nr 2, 3, 10; *Directorium Catechisticum Generale*, Città del Vaticano 1971, 25, 76; Synod Biskupów, *Współczesna katecheza zwłaszcza dzieci i młodzieży*. Orędzie do Ludu Bożego, Rzym 1977, nr 9; Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae*, Rzym 1979, 27, 47.

¹⁹ Por. J. Kudasiwicz, *Pismo św. jako księga ludu Bożego i jej znaczenie duszpasterskie*, w: *Wstęp ogólny do Pisma św.*, Poznań 1973, 382—388; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, Poznań 1979², 258—263.

²⁰ W stosowanych przez Ruch „Światło — Życie” metodach formacji biblijnej: krąg biblijny, dzielenie się Ewangelią, rozmowy ewangeliczne widzimy cechy pokrewieństwa metodycznego z kwadransem i pogadanką ewangeliczną — są one ich rozwinięciem i udoskonaleniem.

²¹ Długoletnim współpracownikiem F. Żurowskiej był ks. Władysław Lesiak, kapłan diecezji tarnowskiej. W opraciu o sformułowane przez F. Żurowską zasady opublikował wiele przykładów pogadarek i kwadransów ewangelicznych.